

POSTANOWIENIE

Dnia 26 sierpnia 2020 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Leszek Bielecki

w sprawie z odwołania E.M.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w G.

o przyznanie emerytury,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 26 sierpnia 2020 r.,

na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 8 stycznia 2019 r., sygn. akt III AUa [...],

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od odwołującego się na rzecz organu rentowego kwotę 240,00 (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w G. decyzją z dnia 20 listopada 2017 r., znak [...] odmówił ubezpieczonemu E.M. prawa do emerytury w tzw. warunkach szczególnych. W uzasadnieniu organ wskazał, że ubezpieczony nie udowodnił 25 letniego okresu ubezpieczenia.

W odwołaniu od w/w decyzji E.M. twierdzi, że spełnia wszystkie warunki przyznania prawa do emerytury i wniósł o uwzględnienie okresu, kiedy pracował w gospodarstwie rolnym rodziców.

Wyrokiem z dnia 8 czerwca 2018 r., sygn. akt VI U [...] Sąd Okręgowy w G. oddalił odwołanie E.M. od w/w decyzji organu rentowego. Sąd pierwszej instancji

ustalił, że przedmiotem niniejszej sprawy było ustalenie, czy ubezpieczony E.M. spełnia przesłanki do nabycia emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach po ukończeniu 60 roku życia, zwanej emeryturą w tzw. obniżonym wieku emerytalnym. W ocenie Sądu, bezsporne w okolicznościach niniejszej sprawy pozostawało, że łączny okres ubezpieczenia E.M. wynosił 22 lat, 1 miesiąc i 18 dni okresów składkowych, a łączny staż pracy w warunkach szczególnych wyniósł 16 lat, 4 miesiące i 24 dni. Poza sporem pozostawało, że był on członkiem otwartego funduszu emerytalnego i wniósł o przekazanie zgromadzonych tam środków, za pośrednictwem ZUS – na dochody budżetu państwa. Spór pomiędzy ubezpieczonym i organem rentowym, w szczególności koncentrował się na nieuwzględnieniu przez pozwanego okresu pracy ubezpieczonego w gospodarstwie rolnym rodziców od 5 stycznia 1970 r. do 25 stycznia 1973 r. Jako podstawę prawną rozstrzygnięcia Sąd Okręgowy wskazał art. 184 ust. 1 oraz ust. 2 art. 5-11 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (jednolity tekst: Dz.U. z 2017 r., poz. 1383 ze zm.) w związku z art. 6 pkt 2 ustawy z dnia 20 grudnia 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników (jednolity tekst: Dz.U. z 2016 r., poz. 277). Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i obowiązujących w sprawie przepisów prawa, Sąd ustalił, że nie można jednoznacznie stwierdzić, że ubezpieczony pracował w gospodarstwie rolnym rodziców w wymiarze 4 godzin dziennie. Wprawdzie gospodarstwo rolne rodziców miało ponad 11 ha powierzchni, jednak rodzice ubezpieczonego nie pozostawali w zatrudnieniu, a ponadto poza ubezpieczonym gospodarstwo było zamieszkiwane przez jego 3 braci, w tym dwóch starszych, którzy również pracowali w gospodarstwie rolnym. Zatem, w ocenie Sądu, nie zachodziła potrzeba pracy ubezpieczonego w tym gospodarstwie w wymiarze co najmniej 4 godzin dziennie, a poza tym, w świetle zeznań świadków, często sprzecznych ze sobą, złożonych po 45 latach i mało wiarygodnych, zakres czynności ubezpieczonego w gospodarstwie został zrelacjonowany jako bardzo pobieżny. Ponadto Sąd zauważa, iż ubezpieczony składając do organu rentowego wnioski o rentę w 1991 r. oraz pierwszy wniosek o emeryturę, nie wskazał jakoby wykonywał w spornym okresie prace na terenie gospodarstwa rolnego rodziców, celem uwzględnienia tego okresu do stażu ubezpieczeniowego. Dlatego też, w

ocenie Sądu, potrzeba wykazania okresu pracy w gospodarstwie rolnym zrodziła się dopiero w związku z wnioskiem o emeryturę, celem nabycia prawa do tego świadczenia.

W apelacji od powołanego wyżej wyroku Sądu Okręgowego w G., ubezpieczony E.M. podniósł zarzut dokonania przez Sąd pierwszej instancji wadliwej oceny dowodów z zeznań świadków, które to wypowiedzi, zdaniem ubezpieczonego, jako spontaniczne, pokrywały się w swej treści w zasadniczych kwestiach.

Wyrokiem z 8 stycznia 2019 r. w sprawie III AUa [...] Sąd Apelacyjny w [...] w punkcie 1 orzeczenia – oddalił apelację, zaś w punkcie 2 orzeczenia – odstąpił od obciążenia kosztami zastępstwa procesowego organu rentowego w postępowaniu apelacyjnym. Rozpoznając apelację ubezpieczonego, Sąd drugiej instancji wskazał, że apelacja ubezpieczonego jest nieuzasadniona. W ocenie Sądu Apelacyjnego zebrany w sprawie materiał dowodowy został należycie rozważony i argumentowany. Całość zatem podjętych ustaleń przez Sąd pierwszej instancji zasługuje na uwzględnienie. Argumenty ubezpieczonego są nieuzasadnione i stanowią jedynie polemikę z prawidłową oceną zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego. Analiza sprawy dokonana przez Sąd Apelacyjny potwierdza ustalenia dokonane w sprawie przez Sąd Okręgowy. W szczególności Sąd Apelacyjny podkreślił, że zebrany materiał dowodowy nie pozwala na pewne ustalenie okoliczności uczęszczania ubezpieczonego do szkoły w spornym okresie, zaś świadkowie mogli ocenić prace ubezpieczonego w gospodarstwie jedynie pobieżnie, albowiem obaj w spornym okresie uczęszczali do szkół. Dowody z zeznań świadków Sąd Apelacyjny ocenił jako nieprecyzyjne, szczątkowe, chaotyczne i ze sobą nie skorelowane. Przywołując w uzasadnieniu wyroku niektóre tezy orzecznictwa, Sąd Apelacyjny konstatując stwierdził, że w ustalonych okolicznościach nie można uznać, by ubezpieczony pracę w gospodarstwie rolnym wykonywał w sposób ciągły i w liczbie odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy. Charakter jego pracy był raczej doraźny i polegał na zwyczajowej pomocy rodzinie, natomiast wyliczony przez ubezpieczonego wakacyjny czas pracy pozostaje bez wpływu na jego prawo do emerytury, gdyż nawet po jego doliczeniu do stażu uznanego przez organ rentowy, nie

wystarczyłoby ubezpieczonemu do uzyskania wymaganych 25 lat okresu ubezpieczenia.

Powyższy wyrok Sądu Apelacyjnego w [...] w sprawie III AUa [...] zaskarżył w całości ubezpieczony skargą kasacyjną z dnia 10 kwietnia 2019 r., która zawiera wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania. Ubezpieczony podnosi, że w sprawie zachodzi potrzeba dokonania wykładni przepisów prawnych oraz występuje zagadnienie prawne, które sprowadza się do odpowiedzi na pytanie, czy fakt prowadzenia gospodarstwa rolnego wspólnie z rodzicami oraz z uwzględnieniem pomocy świadczonej przez dzieci przekreślają możliwość uznania pracy świadczonej w ten sposób przez w/w osoby jako pracy o istotnym znaczeniu dla prowadzonej działalności rolniczej w gospodarstwie rolnym. Zaskarżonemu wyrokowi ubezpieczony zarzuca naruszenie prawa materialnego, tj. art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, poprzez dokonanie jego błędnej wykładni i przyjęcie, że ubezpieczony nie mógł wykonywać znaczącej części obowiązków związanych z prowadzeniem gospodarstwa rolnego.

Według ubezpieczonego, z uwagi na stopień zaawansowania techniki w spornym okresie, ubezpieczony nie miał innej możliwości, aby udowodnić fakt pracy w gospodarstwie rodziców, rodzaj i charakter wykonywanych przez siebie prac, jak tylko w ramach osobowych źródeł dowodowych. W oparciu zatem o tenże środek dowodowy i wnioski z niego płynące, a zaprezentowane w wywodzie skargi kasacyjnej, w ocenie ubezpieczonego, stan faktyczny sprawy wskazuje na uprawnione domaganie się przyznania wnioskowanego uprawnienia.

Ubezpieczony wnosi o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu w [...] oraz o zasądzenie od organu rentowego na rzecz ubezpieczonego zwrotu kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa adwokackiego, według norm przepisanych.

Pismem z dnia 27 maja 2019 r. organ rentowy złożył odpowiedź na skargę kasacyjną. Organ podnosi, że skarga nie spełnia przesłanek, które uzasadniają przyjęcie jej do rozpoznania, zawiera wadliwie sformułowane podstawy kasacyjne (w tym nierozwinięcie zarzutu naruszenia przepisów postępowania) i nie uzasadnia na czym polega „istotne zagadnienie prawne” w przedmiotowej sprawie. Ponadto

skarga jest lakoniczna, wewnętrznie sprzeczna, albowiem wskazanie potrzeby wykładni przepisów prawnych i istotnego zagadnienia prawnego przeczy twierdzeniom ubezpieczonego o tym, iż jest ona uzasadniona. Według organu rentowego, skarga w istocie opiera się na kwestionowaniu ustalonych w sprawie faktów.

Organ wnosi o wydanie postanowienia odmawiającego przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania, o oddalenie skargi kasacyjnej, w przypadku przyjęcia jej do rozpoznania oraz o zasądzenie od ubezpieczonego na rzecz organu rentowego zwrotu kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, jeżeli istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, jeżeli zachodzi nieważność postępowania lub jeżeli skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Należy wskazać, że to po stronie skarżącego leży wykazanie, że określony przepis prawa, mimo że budzi poważne wątpliwości, ze sprecyzowaniem, na czym te poważne wątpliwości polegają, nie doczekał się wykładni, bądź niejednolita jego wykładnia wywołuje rozbieżności w orzecznictwie sądów, które to orzecznictwo należy przytoczyć. (np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 37/08, LEX Nr 494133). Należy zauważyć, że w zakresie kognicji Sądu Najwyższego jest sam przepis, a nie rozstrzygnięcie określonego sporu, zatem wątpliwości interpretacyjne powinny mieć poważne podstawy, aby wyjaśnienie znaczenia przepisów nie sprowadzało się do prostej wykładni albo samej oceny prawidłowości rozstrzygnięcia zapadłego na podstawie takich przepisów (postanowienie Sądu Najwyższego z 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 147).

Ponadto, oparcie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na tym, że istnieje potrzeba wykładni przepisów budzących poważne wątpliwości lub

wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów wymaga wykazania, że określony przepis prawa, mimo, iż budzi poważne wątpliwości, nie doczekał się wykładni albo niejednolita wykładnia wywołuje wyraźnie wskazane przez skarżącego rozbieżności w orzecznictwie w odniesieniu do identycznych lub podobnych stanów faktycznych, które należy przytoczyć (postanowienie Sądu Najwyższego z 24 października 2019 r., V CSK 220/19, LEX nr 2744163).

W przedmiotowej sprawie należy stwierdzić, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego przyjmuje się, iż użycie w treści art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. zwrotu "praca w gospodarstwie rolnym", a nie np. "praca na rzecz gospodarstwa rolnego" bądź "praca w interesie gospodarstwa rolnego", musi powodować, że chodzi w nim wyłącznie o prace wykonywane na terenie tego gospodarstwa rolnego, to znaczy prace pozostające w związku miejscowym z gospodarstwem rolnym. Również wykładnia funkcjonalna (celowościowa) omawianego przepisu daje podstawę do przyjęcia, że chodzi w nim o pracę wykonywaną jedynie w gospodarstwie rolnym, a więc na jego terenie. Chodzi bowiem o obsługę konkretnego gospodarstwa rolnego polegającą na wykonywaniu w nim prac mających na celu jego funkcjonowanie jako pewien zespół składników o charakterze gospodarczym (pola uprawne, pastwiska, lasy oraz zabudowania gospodarskie przeznaczone do hodowli zwierząt), służących co najmniej zaspokojeniu potrzeb rolnika (właściciela lub posiadacza gospodarstwa rolnego) oraz jego rodziny i dostarczenie im środków utrzymania. Przesłankę zaliczenia do okresów składkowych okresów pracy w gospodarstwie rolnym stanowi wykonywanie takiej pracy w wymiarze odpowiadającym co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy. Wypada również stwierdzić, że praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika. Dlatego też negatywną przesłanką w omawianym zakresie staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. nie jest bowiem wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy

w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od ubezpieczonych innych niż rolnicy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu (wyrok Sądu Najwyższego z 16 czerwca 2016 r., III UK 172/15, LEX nr 2114500). W innym orzeczeniu Sąd Najwyższy stwierdził, że przesłanka zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym w ilości odpowiadającej co najmniej połowie pełnego wymiaru czasu pracy, wiąże się z poglądem, iż praca ta ma mieć charakter ciągły, co oznacza nastawienie ubezpieczonego na stałe świadczenie pracy w gospodarstwie rolnym (gotowość do jej świadczenia, dyspozycyjność) i odpowiadającą temu nastawieniu niezmienną możliwość skorzystania z jego pracy przez rolnika, a negatywną przesłanką staje się doraźna pomoc w wykonywaniu typowych obowiązków domowych, czy wykonywanie w gospodarstwie rolnym prac o charakterze dorywczym, okazjonalnie i w wymiarze niższym od połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Warunek ten zachowuje aktualność, pomimo zastrzeżenia, że należy zachować daleko posuniętą ostrożność w przenoszeniu kryteriów objęcia ubezpieczeniem domowników rolnika na podstawie art. 6 ust. 2 ustawy z 1990 r. o ubezpieczeniu społecznym rolników na art. 10 ust. 1 u.e.r.f.u.s. Przepis art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. nie jest bowiem wyraźnie adresowany do osób objętych ubezpieczeniem społecznym z tytułu pracy w gospodarstwie rolnym (domowników) ani do osób zatrudnionych w gospodarstwie rolnym na podstawie umowy o pracę (pracowników); reguluje kwestie stażu emerytalnego wymaganego od innych ubezpieczonych niż rolnicy. Prawidłowa wykładnia art. 10 ust. 1 pkt 3 u.e.r.f.u.s. wymaga zatem gotowości (dyspozycyjności) do wykonywania pracy we wskazanym wyżej rozumieniu. W tym znaczeniu wykonywaniu pracy jedynie w okresach kilku czy nawet kilkunastodniowych przerw w realizacji obowiązków szkolnych z pewnością nie można natomiast przypisać cechy stałości, w związku z czym za pracę w gospodarstwie rolnym, o której mowa w powołanym przepisie, nie może być uznana pomoc o charakterze doraźnym, wykonywana jedynie w okresach krótkich przerw i zwolnień od zajęć szkolnych (wyrok Sądu Najwyższego z 18 września

2014 r., I UK 17/14, LEX nr 1538420). Natomiast wedle kolejnego orzeczenia, przesłanką zaliczenia do okresów składkowych okresu pracy w gospodarstwie rolnym, o którym stanowi art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, jest znaczący dla funkcjonowania tego gospodarstwa wymiar czasu pracy, za który uważa się wymiar co najmniej połowy pełnego wymiaru czasu pracy. Z powyższego wynika, że jedynie wykonywanie stałej pracy w gospodarstwie rolnym, w którym osoba zainteresowana zamieszkuje lub ma możliwość codziennego wykonywania prac związanych z prowadzoną działalnością rolniczą, w wymiarze nie niższym niż połowa pełnego wymiaru czasu pracy, pozwala na przyjęcie ziszczenia się przesłanek z przepisu art. 10 ust. 1 pkt 3 (wyrok Sądu Najwyższego z 21 czerwca 2012 r., III UK 113/11, LEX nr 1619709).

W związku z powyższym Sąd Najwyższy podnosi, iż wykładnia wskazanych w skardze kasacyjnej przepisów dotyczących przedmiotowej sprawy została już wielokrotnie dokonana w orzecznictwie Sądu Najwyższego i nie zachodzi potrzeba dokonywania w tym zakresie kolejnej wykładni. Ponadto twierdzenia skargi stanowią w istocie polemikę z ustaleniami faktycznymi i oceną dowodów dokonaną przez Sąd drugiej instancji, co zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy związany był ustaleniami faktycznymi oraz oceną materiału dowodowego dokonaną w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

W rozpoznawanej sprawie wnioszek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty również na przesłance występowania w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.). Nie można jednak uznać, że skarżący wykazał istnienie tych przesłanek przyjęcia skargi do rozpoznania.

Powołując się na przesłankę istotnego zagadnienia prawnego w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. skarżący powinien mieć na uwadze, że wskazanie zagadnienia prawnego uzasadniającego wnioszek o rozpoznanie skargi kasacyjnej powinno nastąpić przez określenie przepisów prawa, w związku z którymi zostało sformułowane i wskazaniu argumentów, które prowadzą do rozbieżnych ocen. Dopiero bowiem wówczas Sąd Najwyższy ma podstawę do oceny, czy przedstawione zagadnienie jest rzeczywiście zagadnieniem „prawnym” oraz czy jest to zagadnienie „istotne” (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 10 maja

2001 r., II CZ 35/01, OSNC 2002 nr 1, poz. 11; z dnia 13 sierpnia 2002 r., I PKN 649/01, OSNP 2004 nr 9, poz.158; z dnia 14 lutego 2003 r., I PK 306/02, Wokanda 2004 nr 7-8, poz. 51; z dnia 10 stycznia 2012 r., I UK 305/11, LEX nr 1215784; z dnia 23 marca 2012 r., II PK 284/11, LEX nr 1214575; z dnia 10 września 2014 r., I CSK 729/13, LEX nr 1532950; z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14, LEX nr 1622307; z dnia 14 kwietnia 2015 r., II PK 217/14, LEX nr 678073; z dnia 28 października 2015 r., I PK 17/15, LEX nr 2021940; z dnia 14 stycznia 2016 r., II CSK 382/15, LEX nr 2090999). Ponadto przez istotne zagadnienie prawne, o którym mowa w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c., należy rozumieć problem o charakterze prawnym, powstały na tle konkretnego przepisu prawa, mający charakter rzeczywisty w tym znaczeniu, że jego rozwiązanie stwarza realne i poważne trudności. Problem ten musi mieć jednocześnie charakter uniwersalny, przez co należy rozumieć, że jego rozwiązanie powinno służyć rozstrzygnięciu innych podobnych spraw. Jednocześnie obowiązkiem skarżącego jest wywiedzenie i uzasadnienie występującego w sprawie problemu w sposób zbliżony do tego, jaki przewidziany jest przy przedstawianiu zagadnienia prawnego przez sąd odwoławczy na podstawie art. 390 k.p.c. (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 maja 2006 r., V CSK 75/06, LEX nr 1102817). Sformułowanie zagadnienia powinno zatem odwoływać się w sposób generalny i abstrakcyjny do treści przepisu, który nie podlega jednoznacznej wykładni, a którego wyjaśnienie przez Sąd Najwyższy przyczyni się do rozwoju jurysprudencji i prawa pozytywnego. Rolą Sądu Najwyższego, jako najwyższego organu sądowego w Rzeczypospolitej Polskiej, nie jest bowiem działanie w interesie indywidualnym, lecz powszechnym, poprzez ochronę obowiązującego porządku prawnego przed dowolnością orzekania i ujednolicanie praktyki stosowania prawa pozytywnego. Nie każde więc orzeczenie, nawet błędnie wydane, zasługuje na kontrolę w postępowaniu kasacyjnym (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 4 lutego 2000 r., II CZ 178/99, OSNC 2000 nr 7-8, poz. 147; z dnia 18 marca 2004 r., I PK 620/03, LEX nr 513011; z dnia 8 lipca 2004 r., II PK 71/04, LEX nr 375715 i z dnia 16 kwietnia 2008 r., I CZ 11/08, LEX nr 393883). Nie spełnia określonego w art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. wymagania sformułowanie istotnego zagadnienia prawnego w sposób ogólny i nieprecyzyjny, a zwłaszcza ograniczenie się do samego postawienia pytania, bez

odniesienia się do problemów interpretacyjnych przepisów (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 332/07, LEX nr 452451 i z dnia 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

Ponadto, skarżący, który jako uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania wskazał wystąpienie istotnego zagadnienia prawnego, powinien odpowiednio sformułować zagadnienie prawne, wskazać przepisy prawa, na których tle zagadnienie się wyłoniło oraz przedstawić argumentację jurydyczną uzasadniającą możliwość rozbieżnych ocen prawnych oraz świadczącą o istotności tego zagadnienia. Zagadnienie jest istotne, jeżeli jego rozstrzygnięcie ma znaczenie dla ukierunkowania praktyki sądowej i rozstrzygnięcia sprawy, w której zagadnienie powstało, wywołuje poważne wątpliwości, a zarazem nie było dotychczas rozstrzygnięte w judykaturze albo dotychczasowe orzecznictwo wymaga zmiany (postanowienie Sądu Najwyższego z 31 stycznia 2020 r., V CSK 327/19, LEX nr 2772828).

Analiza skargi kasacyjnej w świetle argumentacji zaskarżonego orzeczenia nie uzasadnia poglądu o wystąpieniu w sprawie istotnego zagadnienia prawnego, ponieważ dalece niedostatecznie, lakonicznie i powierzchownie zostało ono przedstawione i uzasadnione, zaś orzecznictwo, jak wykazano wyżej, zna odpowiedź na zadane w skardze pytanie, a nadto dokonuje w tym zakresie stosownej wykładni.

Zwraca się uwagę, że w zakresie granic kognicji należyj Sądowi Najwyższemu, w sytuacji, gdy skarga kasacyjna ogranicza się tylko do zarzutów dotyczących ustalenia faktów lub oceny dowodów, nie wskazując na inne naruszenia prawa, jest ona niedopuszczalna jako nieoparta na ustawowej podstawie (postanowienie Sądu Najwyższego z 2 marca 2012 r., III PK 73/11).

Wobec powyższego, Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c., odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Na podstawie art. 98 k.p.c. w zakresie kosztów zasądza się od odwołującego na rzecz organu rentowego kwotę 240,00 zł (dwieście czterdzieści) złotych tytułem zwrotu kosztów w postępowaniu kasacyjnym.

